

Kurier Łódzki



J. Em. ks. kardynał August Hlond, prymas Polski, obchodził wczoraj imieniny.

Redakcja: ul. Zwirki Nr. 2. — Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
 Telefony: Redakcji Nr. 102-28 i 138-28. Administracji Nr. 182-48. Skrzynka pocztowa Nr. 132.

Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5-jej po poł.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od g. 4 do 5 po poł. — Administracja czynna — od g. 9 rano do g. 21 bez przerwy. — Wydział Ogłoszeń tel. 182-48.
 Filia ul. Piotrkowska 11, tel. 102-29 Wydział Prenumeraty tel. 182-48. Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Gdańsk i Wisła są dla Polski tym,

czym Londyn i Tamiza dla Anglii

**Opinia polityczna świata o mowie min. Becka
 Niemcy zaczynają rozważać sprawę trzeźwiej**

Cała Polska żyje nadal pod wrażeniem, wspaniale skonstruowanej mowy ministra Józefa Becka. Do Ministerstwa Spraw Zagranicznych nadchodzi bez przerwy tysiące listów, adresowanych na ręce min. Becka. Depesze zawierają słowa hołdu i uznania, a równocześnie zapewnienia, że polska polityka zagraniczna ma silne i niewzruszone oparcie w niezłomnej postawie całego narodu.

ca, stwierdza, że pozostał on wybitnie w tyle poza zapowiedziami prasy polskiej. Nie widzimy jednak, co by otwierało widoki na materialnie zadowalające rozwiązanie. Nie powodzenia polityki okrzęcenia podwyższają jeszcze trudności porozumienia, oczywiście także i formalne trudności, bo Polacy, to dumni ludzie. Czy rozwiązanie wersalskie było dziełem Niemiec? — zapytuje Kircher? Gdańsk jest miastem niemieckim i takim pozostanie. Co oznacza oświadczenie, że Polska nie da się odepchnąć od Bałtyku? Czy Kanclerz nie uznał prawa Polski do bezpośredniego dostępu do morza? Czy jednak Polska potrzebuje do tego Gdańska?

dla Anglii — podkreśla „Observer”. Zagadnienie polega na tym, czy pewien izolowany obszar ma należeć do jednej strony czy do drugiej, — chodzi tu o nie mniej, jak o bezpieczeństwo, integralność i niepodległość Polski. Pk. Beck, doświadczony, praktyczny i wytrwały minister spraw zagranicznych Polski, złożył deklarację o wybitnych wartościach męża stanu — podkreśla dziennik.

„Briva Zeme” — „Przez usta min. Becka przemawiała cała Polska”. Ponadto dzienniki w obszernych korespondencjach podają przebieg historycznego posiedzenia Sejmu, podkreślając entuzjazm, z jakim społeczeństwo polskie przyjęło mowę i opisując spontaniczne owacje, zgłaszane ministrowi.

NIEMCY UTRACILI ZŁUDZENIA

BERLIN, 8.5. — Wszystkie dzienniki niemieckie zajmują się wciąż jeszcze w artykułach wstępnym przemówieniem ministra Becka. O ile wczoraj jeszcze ton prasy niemieckiej był powściągliwy i starał się opierać swoistymi argumentami, o tyle dzisiaj pełno w artykułach niemieckich obraźliwych wrzotów pod adresem Polski.

LONDYN, 8.5. — Niedzielną prasę angielską wyraża swe najpełniejsze uznanie dla deklaracji min. Becka. „Im więcej się wnika w to przemówienie — pisze „Sunday Times” — tym bardziej poznaje się przeko-nywające podstawy, na których min. Beck oparł politykę swego kraju. Gdyby Niemcy militarne owaładły Gdańskiem, Polska stałaby się bezbronną. Mając przed sobą przykłady z niedawnej przeszłości, jest rzeczą nie do pomyślenia, aby Polska miała ustąpić w tej sprawie, lub aby ktokolwiek z jej przyjaźni miał się od niej tego domagać. Zdecydowanie Polski wyrażone zostało przez pk. Becka w sposób nie zostawiający miejsca na domysły, aczkolwiek spokojny”.

LOTWA PO NASZEJ STRONIE.

RYGA, 8.5. — Mowa min. Becka jest głównym tematem, poruszonym przez prasę łotewską. Wszystkie dzienniki zamieszczają pełny tekst pod następującymi tytułami: dziennik „Rīts” — „Polska zgadza się na pertraktacje tylko na zasadach zupełnej równości”, — „Latwija Kareivis” — „Polska nie pozwoli odepchnąć się od morza”, —

GDANSK NIE JEST DLA NIEMIEC SPRAWĄ GOSPODARCZĄ.

HELSEINKI, 8.5. — Prasa fińska obszernie komentuje mowę min. Becka. Prawicowy „Uusi Suomi” uważa, że Polska gotowa jest rozmawiać, ale nie rezygnuje z suwerenności. Rozpoczęcie narad zależy od Niemców, co odpowiedź ministra Becka u-

MAJĄ JEDNAK NADZIEJE...

BERLIN, 8.5. — Dziś dopiero kilka listów niemieckich, jak „Voelkischer Beobachter” i „Essener National Ztg” ogłasza w streszczeniu memorandum polskie, złożone rządowi niemieckiemu. W krótkim komentarzu dowodzi „Voelkischer Beobachter”, że „memorandum warszawskie powtórza w skrócie zasadniczo to wszystko, co minister Beck już powiedział w swoim przemówieniu sejmowym o stosunku polsko-niemieckim. Zajmowaliśmy się już linią przewodnią tego przemówienia — pisze V.B. oraz niektórymi szczególnie podlegającymi krytyce punktami wywodów. Memorandum daje nam jednak powód zajęcia się ponownie niektórymi dalszymi twierdzeniami. Najpierw organ urzędowy stara się obalić zdanie min. Becka, iż rząd niemiecki nie dał odpowiedzi na kontrproponycję polską. Następnie V.B. stara się polemizować z tezą polską, co do gwarancji dla Słowacji.

Niesłychane akty terroru Niemców w stosunku do Polaków na Śląsku Opolskim

BERLIN, 8.5. — Z Opola donoszą, że od czasu rozbitcia przez Niemców przedstawa polskiego teatru z Katowic w Strzelcach (Śląsk Opolski) do chwili obecnej Polacy tamtejsi nie mają spokoju. Ilość zbrodni, które zostały wybite w mieszkaniach prywatnych i w lokalach, będących własnością polskich instytucji, nie daje się, jak donoszą opolskie „Nowiny Codzienne” — już po prostu policzyć. Bez żadnej przesyady — pisze dziennik — można powiedzieć, że to kolwiek przechodzi ulicą przed domem polskim, a tylko ma ochotę, rzuca kamieniem w szybę. Policja stale obiecuje opiekę, a mimo wszystko wypadki nie ustają i trwają już od sześciu dni.

W Imielnicy w pow. Strzeleckim wymalowano na murze kościelnym napis, głoszący, że każdy kto czuje się Polakiem powinien się wynieść z proboszczem do Polski, póki jeszcze czas. W Dzierzkowicach nauczyciel niemiecki Miłsch własnowolnie opublikował, że po wygaśnięciu traktatu mniej sześcioletniego z Polską odbywają się tylko niemieckie nabożeństwa majowe. W Opolu wybito szyby w lokalu wydziału kongregacyjnego Związku Polskiej Młodzieży Katolickiej. W Dobrodzieniu wybito szyby w Banku Ludowym. W Szombierkach dwaj napastnicy zniszczyli gazety polskie. Tajna policja państwowa w Opolu zakazała wydawnictwu „Katolika” wywieszenia gazety.

Tylko wyszkolenie celem manewrów niemieckich u wybrzeży półwyspu p. renejskiego Tak twierdzi admirał Boehm

LIZBONA, 8.5. — Admirał niemiecki Boehm wydał na pancerniku „Admiral Graf Spee” przyjęcie dla prasy portugalskiej i zagranicznej. W wygłoszonym przemówieniu admirał zaznaczył, że manewry floty niemieckiej u wybrzeży iberyjskich ma-

ją jedynie na celu wyszkolenie i stanowią wznowienie dawnych tradycji, wiadomości zaś o innych celach manewrów są — według admirała, pozbawione wszelkich podstaw.

Czy Niemcy uratują Oś Berlin—Rzym? Konferencja Ribbentrop-Ciano trwała b. krótko

Komunikat oficjalny świadczy, że jednak nie wszystko dotychczas uzgodniono

WARTOŚĆ PAKTU JEST ILUZORYCZNA

Min. Ribbentrop wraz z małżonką opuścił hotel koło południa i ze switą zwiędził katedrę pałac Storzów i inne zabytki. Podczas zwiedzania miasta minister spr. zagr. Rzeszy przeszedł przez dzielnicę ludową Mediolanu, której mieszkańcy zgotowali gościowi entuzjastyczną manifestację, wznosząc okrzyki na cześć Niemiec narodowo-socjalistycznych i Włoch faszystowskich. Von Ribbentrop był wzruszony gorącą serdecznością spontanicznych manifestacji. Obaj ministrowie spraw zagranicznych spotkali się ponownie około godz. 13 min. 30 na śniadaniu, w którym wzięli również udział członkowie obu delegacji oraz wysokie osobistości polityczne i partyjne.

nie były bez podstaw. Korespondenci podkreślają, że reakcja tłumów na ulicach Mediolanu nie była entuzjastyczna.

LAKONICZNY KOMUNIKAT OFICJALNY

MEDIOLAN, 8.5. — Po zakończeniu rozmów włosko-niemieckich w Mediolanie ogłoszony został następujący komunikat urzędowy: „W czasie rozmów, jakie minister spr. zagr. Italii hr. Ciano i minister spr. zagr. Rzeszy v. Ribbentrop odbyli w dniach 6 i 7 maja w Mediolanie, obecna ogólna sytuacja polityczna była przedmiotem uważnego badania. Stwierdzono ponownie całkowitą zgodność poglądów obu rządów i postanowiono ustalić ostatecznie stosunki obu państw osi w sposób formalny w pakcie politycznym i wojskowym. Italia i Rzesza są przekonane, że w ten sposób przyczynią się skutecznie do zapewnienia pokoju w Europie”.

A WIĘC SĄ TARCIA...

PARYŻ, 8.5. — Agencja Havasa w prze-gładzie prasy, stwierdza, iż korespondenci dzienników niemieckich w Mediolanie jednogłośnie podkreślają brak synchronizmu reakcji obu partnerów osi na temat sporu polsko-niemieckiego. Spotkanie, które miało się odbyć w Rzymie, wyznaczone zostało do Mediolanu niewątpliwie dlatego, ażeby dowiedzieć, że uwikłania ubiegłego tygodnia

Dziś premiera w Kinie „Palace”

Uroczą Paryżanką niezapomnianą bohaterką filmu „Matura”

W swej najnowszej komedii, zrealizowany po powrocie z Hollywood p. t. „DNI SZCZĘŚCIA” W głównych rolach męskich: Jean Pierre-Aumont i Raymond Rouleau

Reż. M. Allégret, twórca filmu „Złodziłam”

